

Gdańsk, 11.6.2018 r.

Do: Redaktor Naczelny Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja

DW: Wydawnictwo Naukowe DSW, JM Rektor DSW

Protestujący współautorzy

Szanowna Redakcjo,

na wstępie chcielibyśmy podziękować w imieniu wszystkich współautorek i współautorów za publikację naszego artykułu *Protestujące dzieci* (tom 21, numer 1(81), s. 45–62) w czasopiśmie, które uważamy za jedno z najlepszych i najciekawszych w Polsce. Niestety współautorki i współautorzy artykułu (Krzymiński, Hurko, Życzynska, Koenig, Bloch, Rainka, Mojzykiewicz, Bigus), którzy brali czynny udział w powstawaniu tekstu na wszystkich etapach pracy (a nie tylko w etapie badań), zostali „zepchnięci” do przypisu z adnotacją „W badaniu uczestniczyli”. Po konsultacji w środowisku naukowym polskim i zagranicznym, stoimy na stanowisku, że przyjęta przez Redakcję forma podania współautorstwa „Kowzan i inni” jest niewłaściwa i nie odpowiada stanowi faktycznemu. Jest to także niezgodne ze standardami międzynarodowymi, np. Committee on Publication Ethics (COPE), ale także zwyczajami redakcyjnymi, ponieważ dotąd nawet czterech autorów opisywano poprawnie (np. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, tom 20, numer 2).

Z kwestią licznego współautorstwa radzą sobie inne czasopisma:

- siedmiu współautorów w “Action in Teacher Education”, wyd. Taylor & Francis, dostępny na:
<https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/01626620.2011.559445>
- ośmiu współautorów w “Educational Studies”, wyd. Taylor & Francis, dostępny na: <https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/03055698.2016.1148583>
- dziewięciu współautorów w “Educational Researcher”, wyd. Sage, dostępny na: <http://journals.sagepub.com/doi/full/10.3102/0013189X17737739>

Powyższe przykłady z renomowanych wydawnictw zagranicznych utwierdzają nas w przekonaniu, że nasza prośba o dokonanie korekty w sposobie podania autorstwa naszego artykułu jest uzasadniona.

Artykuł jest efektem kolektywnej pracy ze studentkami i studentem w czasie zajęć prowadzonych wspólnie przez Piotra Kowzana i Dominika Krzymińskiego w Instytucie Pedagogiki UG w roku akademickim 2015/16. Założeniem zajęć było wspólne ustalenie celów badania, wspólna analiza i wspólne pisanie artykułu razem z uczestnikami zajęć. Po ich zakończeniu korzystaliśmy z platformy on-line Google Docs, gdzie istnieje możliwość udokumentowania wspólnej pracy nad tekstem. Kolejność autorów została ustalona na podstawie zaangażowania poszczególnych osób w powstanie tekstu. Wysyłając tekst do redakcji *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, wszystkich ośmiu współautorów umieściliśmy w nagłówku w odpowiedniej kolejności. Niestety Redakcja bez konsultacji z nami i bez możliwości wglądu w ostateczną wersję tekstu przed publikacją, opublikowała artykuł, przyjmując formę „Kowzan i inni”, a resztę współautorów umieściła w przypisie z informacją „W badaniu uczestniczyli”.

W korespondencji mailowej z redaktorem naczelnym czasopisma prosiliśmy o dokonanie korekty, przedstawiając powyższą argumentację. Niestety nasza prośba spotkała się z odmową uzasadnioną względami technicznymi. Nie rozumiemy dlaczego elektroniczna wersja artykułu nie mogła zostać poprawiona zgodnie z naszą propozycją przesłaną w mailu do redaktora naczelnego: umieszczenie w nagłówku trzech pierwszych autorów: Kowzan, Krzymiński i Hurko, a pozostałe osoby w przypisie z informacją „Pozostali współautorzy...” zamiast „W badaniu uczestniczyli”. Afiliacja autorów jest ta sama, a autor korespondencyjny jeden, więc można było wprowadzić te zmiany bez naruszenia numeracji stron całości. Kwestia papierowego wydania była dla nas drugorzędna, ale mieliśmy nadzieję, że nasza szybka reakcja umożliwi wyprowadzenie czytelników z błędu choćby przy pomocy erraty.

Odmowa uznania błędu redakcyjnego powoduje, że obecna sytuacja jest dla nas jako prowadzących zajęcia niezręczna, gdyż obiecaliśmy studentom normalne współautorstwo. Obecna formuła „wspomnienia w przypisie” nie oddaje wkładu pracy współautorów w powstanie artykułu.

Ufamy jednak, że nasza sytuacja jest jednostkowa, choć z naszej perspektywy publikacji naszego artykułu towarzyszył cały szereg naruszeń obyczajów:

- a) brak informacji o wynikach recenzji, co narusza pkt. 7 procedury recenzyjnej <http://terazniejszosc.dsw.edu.pl/terazniejszosc-czlowiek-edukacja/procedura-recenzyjna/>
- b) naruszenie praw autorskich przez opublikowanie artykułu po zmianach edycyjnych (jakkolwiek udanych, może poza wycinaniem przypisów) bez akceptacji autorów;
- c) usunięcie współautorów z opisu artykułu (brak ich także w metadanych pliku) i tłumaczenie tego stylami cytowań (tu: Kowzan et al.).

Być może jesteśmy przewrażliwieni, ale w czasach, gdy od publikacji zależą granty, wolelibyśmy jednoznaczność w kwestii ich autorstwa. Kończąc ten list, chcielibyśmy podtrzymać nasze stanowisko, które zostało przesłane w korespondencji mailowej do redaktora naczelnego i prosić o dokonanie korekty w sposobie podania autorstwa w elektronicznej wersji czasopisma, aby było ono zgodne ze stanem faktycznym oraz międzynarodowymi standardami.

Z wyrazami szacunku

Dr Piotr Kowzan
Mgr Dominik Krzymiński
Uniwersytet Gdański